



Warszawa, 9 stycznia 2009

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-605915-I/09/KJ

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan
Victor Ashe
Ambasador
Stanów Zjednoczonych Ameryki
Al. Ujazdowskie 29/30
00-540 Warszawa

Szanowny Panie Ambasadrze,

W napływającej do mnie, jako Rzecznika Praw Obywatelskich korespondencji podnoszony jest problem bezwzględnego traktowania obywateli polskich na granicach przez służby imigracyjne USA. Spostrzeżenia te potwierdzają publikacje prasowe jak, np. artykuły: „Ameryka wita kajdankami”, opublikowany w „Gazecie Wyborczej” z dnia 14 grudnia 2008 r. czy „Newark i O'Hara najgorsze dla Polaków” opublikowany w „Dzienniku” z dnia 22 grudnia 2008 r. (kopie artykułów w załączeniu).

Najpoważniejsze zarzuty wobec postępowania amerykańskich służb imigracyjnych to: zakuwanie w kajdanki, przewożenie do więzienia (gdzie zatrzymywani przetrzymywani są ciemnych celach) bez stawiania formalnych zarzutów. Zdarzają się przypadki utrudniania korzystania z leków czy nawiązania kontaktu z osobami bliskimi. Regułą jest niepowiadamianie o fakcie zatrzymania polskich służb konsularnych, gdyż, jak wynika z publikacji prasowej, osoba, która nie przeszła kontroli paszportowej znajduje się poza terytorium USA, a więc władze imigracyjne zwolnione są od obowiązku złożenia takiego powiadomienia. Zatrzymania bardzo często dotyczą osób w starszym wieku. Efektem tego typu zatrzymań jest deportacja do Polski, bez przedstawiania zarzutów i oczywiście bez zwrotu kosztów poniesionych przez deportowanego.

Informacje wynikające z listów, jak i publikacji prasowych, muszą budzić głęboki niepokój. Dochodzi w opisywanych przypadkach do naruszenia godności człowieka oraz do złamania podstawowych praw obywatelskich wynikających z międzynarodowych deklaracji i konwencji w przedmiocie poszanowania praw i wolności obywatelskich. Poczynania władz imigracyjnych USA kładą się cieniem na dobrych wzajemnych stosunkach między Rzeczpospolitą Polską a USA.

Uwzględniając powyższe uprzejmie informuję Pana Ambasadora, iż pismo o analogicznej treści skierowałem do Ministra Spraw zagranicznych Pana Radosława Sikorskiego z prośbą o podjęcie stosownych działań w ramach przysługujących mu kompetencji.

Z wyrazami szacunku

Janusz Kochanowski